

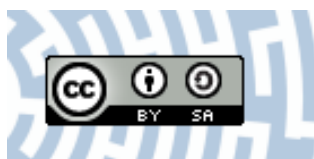


You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Teologia ojców Kościoła - recenzja

Author: Jan Słomka

Citation style: Słomka Jan. (2010). Teologia ojców Kościoła - recenzja.
"Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" (T. 43, z. 1 (2010), s. 175-176).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43,1 (2010), s. 175–176

Michael Fiedrowicz, *Teologia ojców Kościoła. Podstawy wczesnochrześcijańskiej refleksji nad wiarą*, przekład Wojciech Szymona OP, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, 468 s., indeks osób, indeks rzeczowy.
Oryginał: *Theologie der Kirchenväter. Grundlagen frühchristlicher Glaubensreflexion*, Herder, Freiburg–Basel–Wien 2007.

Wyjątkowo szybko, już dwa lata po ukazaniu się oryginału niemieckiego, otrzymaliśmy polski przekład kolejnego dzieła poświęconego teologii ojców Kościoła. Piszę „kolejnego”, gdyż dzieło to podejmuje problematykę, która interesuje badaczy przez całą nowożytność. Jest to bowiem próba syntetycznego przedstawienia rozwoju myśli chrześcijańskiej w okresie pierwszych wieków. Okres ten, zwany czasem ojców Kościoła, jest powszechnie uznawany za fundamentalny dla dalszego rozwoju teologii chrześcijańskiej, i, co za tym idzie, w ogóle dla dalszego rozwoju chrześcijaństwa.

Warto więc w tym miejscu przypomnieć, że w ciągu dwudziestego wieku powstało niemało podręczników i całościowych opracowań piśmiennictwa i myśli teologicznej ojców Kościoła. Dla celów niniejszej recenzji wystarczy wspomnieć, że prezentacje starożytnej literatury i myśli chrześcijańskiej można podzielić na trzy grupy, które określiłem następująco: historia literatury plus dogmatyka, historia dogmatów, historia teologii, czyli próby odtworzenia własnej struktury myśli patrystycznej. Najwcześniej zaczęły powstawać podręczniki z pierwszej grupy. Najwybitniejszym z nich jest podręcznik B. Altanera i A. Stuibera, *Patrologia. Życie, pisma i nauka ojców Kościoła*, wielokrotnie poprawiany, wznawiany i tłumaczony na wiele języków (jako początek jego historii autorzy wstępnie wskazują rok 1903). Warto zaznaczyć, że wydawca kilka lat temu postanowił ostatecznie zamknąć pracę nad kolejnymi edycjami tego podręcznika. Niemal równolegle powstawały podręczniki prezentujące rozwój myśli wczesnochrześcijańskiej jako historię dogmatów. Na j. polski przetłumaczono francuską pięciotomową *Historię dogmatów* pod red. B. Sesboüé. Od kilkunastu lat raczej nie powstają nowe dzieła tego typu.

Studium M. Fiedrowicza należy do tej trzeciej kategorii. Tego typu dzieła zaczęły powstawać dopiero w drugiej połowie dwudziestego wieku. Obecnie właśnie one stanowią najciekawsze omówienia myśli wczesnochrześcijańskiej. W Polsce mieliśmy do tej pory do dyspozycji w tej kategorii dwa liczące się podręczniki. Jeden z nich jest dziełem polskim: *Początki teologii Kościoła* H. Pietrasa (H. Pietras SJ, *Początki teologii Kościoła*, Kraków 2000). Natomiast drugi, to tłumaczenie z j. włoskiego pracy zbiorowej: *Storia della teologia. Epoca patristica*, direzione di A. di Bernardino, B. Studer, Casale Monferato 1993 – tł. pol. *Historia teologii*, Kraków 2004.

Henryk Pietras przedstawia myśl ojców, wychodząc od idei Kościoła, jako miejsca, *locus theologicus* – w którym ta myśl była rozwijana, a więc punktem wyjścia dla proponowanej przez Pietrasa syntezy jest idea budowania Kościoła. Według niego myśl chrześcijańska rozwijała się właśnie w służbie Kościoła pojmowanego jako pewna kategoria teologiczna.

Zupełnie inaczej podchodzi to tej problematyki opracowanie włoskie. Jego autorzy są zafascynowani przede wszystkim spotkaniem idei chrześcijańskich, wyrastających z przesłania Jezusa, z poszczególnymi elementami kultury klasycznej: greckiej i rzymskiej. A więc przedstawiają rozwój myśli chrześcijańskiej jako asymilację i przetworzenie elementów zastanej kultury klasycznej.

Studium Michaela Fiedrowicza, jeżeli chodzi o punkt wyjścia i zastosowany klucz metodologiczny, nie powieli żadnego z przedstawionych schematów. W obu wymienionych podręcznikach, oraz w innych, które nie zostały przetłumaczone na j. polski, spoglądano na myśl chrześcijańską niejako z zewnątrz, było to spojrzenie z dystansem. Natomiast Fiedrowicz odtwarza myśl ojców Kościoła, starając się odnaleźć i odtworzyć fundament, który oni sami uznawali za najbardziej podstawowy. W ten sposób usiłuje – według mnie z powodzeniem – dotrzeć do samego źródła sposobu myślenia ojców Kościoła. Jest to według niego „Glaubensreflexion” – myślenie wyrastające z wiary, biorące za punkt wyjścia uznanie przez wiarę pewnych prawd. Dopiero potem to myślenie jest myśleniem w Kościele oraz myśleniem na styku z kulturą, w której się rozwija, oraz myśleniem respektującym wymogi metodyczne racjonalnej filozofii greckiej. W moim przekonaniu podręcznik Fiedrowicza jest więc istotną nowością w sposobie przedstawiania myśli wczesnochrześcijańskiej.

Pierwszy rozdział jest poświęcony w całości wykazaniu, że faktycznie ojcowie Kościoła traktowali akt wiary jako punkt wyjścia dla refleksji rozumowej zgodnej z wszystkimi wymogami racjonalnego myślenia. Następnie została przedstawiona idea przekazu – *traditio*, w tym przekazu ustnego, znaczenie Pisma Świętego jako źródła prawdy, rola reguł i wyznań wiary. Kolejne rozdziały przedstawiają następne elementy istotne dla rozwoju myśli chrześcijańskiej: jej związek z modlitwą i sobory – jako wyjątkowe miejsca rozwoju tejsze myśli. Bardzo ważny jest ostatni rozdział. Fiedrowicz traktuje bardzo poważnie to, jak sami ojcowie podchodzili do kategorii: ortodoksja i herezja. Tu również odtwarza ich własne rozumienia tychże kategorii. Jest to o tyle istotne, że te właśnie pojęcia funkcjonują w naszej kulturze w innym kontekście i bywają, nieraz nieświadomie, rozumiane zupełnie inaczej, niż wtedy, gdy się kształtowały.

W licznych podejmowanych współcześnie próbach zrozumienia i opisanie religii jako zjawiska kulturowego pojawia się kategoria „myślenie religijne”. Jest ona używana jako nazwa myślenia opartego na aksjomatach zaczerpniętych właśnie z religii. W wielu kulturach ten typ myślenia był i jest dominujący, jednak w pierwszych wiekach chrześcijaństwa dokonała się synteza całkiem niezwykła: religijny punkt wyjścia został skonfrontowany ze sposobami myślenia wypracowanymi przez filozofię grecką, a więc typem refleksji bardzo racjonalistycznym, poddanym ścisłym rygorom metodycznym. Intelktualne owoce tego spotkania stały się jednym z fundamentów kultury europejskiej.

Ks. Jan Słomka